

Powiedz to pierwszy



On był mężczyzną potężnym, o donośnym głosie i szorstkim sposobie bycia. Zaś ona – kobieta łagodną i delikatną. Pobrali się. On dbał, by niczego jej nie brakowało, a ona zajmowała się domem i dziećmi. Później dzieci dorosły, pozakładały własne rodziny i odeszły. Historia, jakich wiele. Lecz kiedy wszystkie dzieci były już urządzone, kobieta straciła swój zwykły uśmiech, stawała się coraz bardziej wątpła i błada. Nie mogła już jeść i w krótkim czasie przestała podnosić się z łóżka. Zmartwiony mąż umieścił ją w szpitalu.

Lecz chociaż u jej wezgłowia zbierali się najlepsi lekarze i specjaliści, żadnemu z nich nie udało się określić, na co zachorowała kobieta. Potrzęsali tylko głowami. Ostatni lekarz poprosił na stronę męża i rzekł: – Ośmieliłbym się powiedzieć, że po prostu... pańska żona nie chce już dłużej żyć...

Mężczyzna w milczeniu usiadł przy łóżku żony i ujął ją za rękę. Była to mała, drobna rączka, która zupełnie ginęła w potężnej dłoni mężczyzny. Potem rzekł zdecydowanie swym donośnym głosem: – Ty nie umrzesz! – Dlaczego? – zapytała kobieta lekko wzdychając. – Ponieważ ja cię potrzebuję!

– To dlaczego wcześniej mi o tym nie powiedziałaś?

Od tej chwili stan zdrowia kobiety zaczął się szybko poprawiać. Dzisiaj czuję się doskonale. A lekarze i znani specjaliści nadal zadają sobie pytanie, jaka choroba ją dotknęła i cóż za wspaniałe lekarstwo uzdrowiło ją w tak krótkim czasie.

Nigdy nie czekaj do jutra, by powiedzieć komuś, że go kochasz. Uczyń to dzisiaj. Nie myśl: „Moja mama, moje dzieci, moja żona lub mąż doskonale o tym wiedzą”. Miłość to życie. Istnieje kraina umarłych i kraina żywych. Tym, co je różni, jest miłość. **Bruno Ferrero**